GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6958. Lwów, niedziela, 27 stycznia 1924. Rok XV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. | Cena pojedynczego egzemplarza 200.000 Mp. Na dworcach poza Lwowem 240.000 Mp. | Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 15 i 178). | Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73 i 291). | Telefon Redaktora Naczelnego 290. | Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Zbliżenie angielsko-sowieckie.

Znamienna mowa lorda Greya.

WRÓŻKA MODY WŚRÓD ŚNIEGÓW I LODÓW.



(Do artykułu na str. 4).

Polityka Rumunii na Bałkanach.

ŻYWA PRACA DYPLOMATYCZNA NASZYCH SOJUSZNIKÓW. — „TEŚCIOWA BAŁKANU" TWORZY BLOK PAŃSTW BAŁKAŃSK. — ZNACZENIE PRZYMIERZA Z POLSKĄ DLA RUMUNJI. — CZESI PCHAJĄ BUKARESZT DO ZGODY Z ROSJĄ. — INCYDENT GRECKI. — NOWY ZWROT POLITYCE RUMUNJI.

(Własna koresp. „Gaz. Por.").

Lwów, 25 stycznia.

(ins.). Po zakończeniu wielkiej wojny europejskiej rozwinęła Rumunja **niezmiernie żywą pracę dyplomatyczną.** Zawierając traktaty przymierzy z ościennemi państwami, starała się zachować **własną linję polityki.** Tyczyło się to w szczególności państw Małej Ententy, Czech i Jugosławji. Rumunja rozpoczęła **bardzo rozgałęzioną akcję polityczną na półwyspie bałkańskim,** której etapami było zbliżenie się, dzięki węzłom dyplomatycznym, po Jugosławji z **Grecją,** próby porozumienia się ze zwycięską i powracającą do Europy **Turcją,** wreszcie zaś związania drogą dynastycznych kombinacyj **Bułgarji.**

Ideą przewodnią wszystkich tych akcyj, przeważnie o dynastycznym charakterze, co zjednało królowej rumuńskiej miano „teściowej Bałkanu", była **dążność do stworzenia z Rumunji**

ośrodka koncentracyjnego dla szeregu państw mniejszych,

coby pozwoliło jej zająć samodzielne stanowisko wobec otaczających ją od wschodu i zachodu państw słowiańskich i ochronić się od niebezpieczeństwa utonięcia w morzu panslawizmu. **Obawa przed panslawizmem jest też jedną z głównych, jeśli nie główną wytyczną polityki rumuńskiej.** Na niej opierało się zasadniczo przymierze **polsko-rumuńskie,** wychodzące z założenia, że **Polska nie wejdzie w obręb wpływów tej czy innej Rosji** i będzie wyłącznie Polską, a nie członem jakiegoś panslowiańskiego organizmu politycznego.

Przymierze z Polską, podobnie jak dążność do porozumienia czy to z Grecją, czy w danym razie i z Turcją mają nadto w oczach Rumunji **zabezpieczyć ją od możliwej izolacji na wypadek, gdyby różnice poglądów między nią a Czechami i Jugosławią, już dziś nieraz się uwidaczniające, wzrosły tak daleco,** że Mała Ententa w stanie dzisiejszym stałaby się organizmem **niezdolnym do życia.**

Dla tych samych względów Rumunja, starając się o

jaknajlepsze stosunki z Francją,

unikała i unika wszystkiego, co mogłoby ją postawić w fałszywą pozycję w stosunku do Anglji, którego utrzymanie jest zasadniczym postulatem polityki rumuńskiej w stosunku do mocarstw zachodnich.

W ostatnich tygodniach Rumunja — o ile idzie o jej politykę zewnetrzną — **znalazła się wobec sytuacji bardziej skomplikowanej, niż dotychczas.** Od czasu zjazdu w Sinaja poczęto na nią ze strony czeskiej wywierać **coraz to silniejszy nacisk**

w kierunku porozumienia się z Rosją,

narzucając jej przytem swoje, nie bezinteresowne zresztą, pośrednictwo. Rumunja nie okazywała początkowo zbytniej do tego ochoty, zwłaszcza w powyższej kombinacji, zmuszającej ją z góry do pójścia po niepożądanej dla niej linji panslawistycznej polityki czeskiej. Ostatecznie jednak w Bukareszcie zdecydowano **pertraktować z Rosją i rozpoczęto dyskusję w Tyraspolu,** która teraz miała być przeniesioną na neutralne terytorjum austrjackie (do Salcburga).

Konieczność porozumienia na północy dyktowały Rumunji także trudności, jakie przed nią zaczęły się piętrzyć **na południu,** zakończone usunięciem z Aten zięcia króla Ferdynanda, króla Jerzego. Rzecz prosta, że w Bukareszcie **nie założono rąk,** ale czyni się do dzisiaj wszelkie **wysiłki, aby dla Jerzego tron uratować.** Jeśli się to nie uda, spodziewać się należy na przyszłość pewnych **modyfikacyj dotychczasowej polityki rumuńskiej na Bałkanie.** Poszłaby ona zapewne

w kierunku zbliżenia się do Bułgarji,

a zwłaszcza Turcji.

Byłoby to znacznym **zwrotem w kierunku polityki włosko - angielskiej** i mogłoby nie tylko spowodować bardzo ciężkie powikłania dla Grecji, ale i oziębienie stosunków rumuńsko - jugosłowiańskich. W tem tkwią szanse możliwości **sukcesu Rumunji w sprawie greckiej, które najbliższa przyszłość musi wyjaśnić.**

Macdonald ciąży ku Rosji i Niemcom.

Wiedeń. (Tel. wł. G. P.) „Neues Wiener Tageblatt" donosi z Londynu: Mac Donald wszedł już w kontakt z Moskwą. **W najbliższym czasie oczekiwane jest uznanie Rosji przez Anglię.**

Londyn. (Tel. wł. G. P.) Korespondent dyplomatyczny „Daily Tel." dowiaduje się, że rząd angielski proponuje **przyjęcie Niemiec i Rosji do Ligi Narodów.**

O PRZENOSZENIE REKRUTÓW R. 1903.

Warszawa. (Tel. wł. G. P.) Wobec licznych zapytań w sprawie **przenoszenia rekrutów rocznika 1902 do innych formacji ewidencyjnych** tego samego rodzaju broni i pułków, władze wojskowe wyjaśniają, że aż do czasu ukończenia służby szeregowca wymienionego rocznika tj. do czasu 30. kwietnia br. **żadne prośby o przeniesienie rekrutów uwzględniane nie będą.**

O'GRADY AMBASADOREM W MOSKWIE.

Londyn. (Tel. wł. G. P.) O'Grady przyjął stanowisko ambasadora angielskiego w Moskwie.

ROZWIĄZANIE PARLAMENTU WŁOSKIEGO.

Rzym. (Tel. w. G. P.) Dzienniki donoszą, że **król podpisał dekret o rozwiązaniu Izby.** Nowe wybory odbyć się mają dnia 6. maja.

JAK MA WYGLĄDAĆ GROBOWIEC LENINA.

Moskwa. (Tel. wł. G. P.). Rosyjska Radiostacja komunikuje: Zwłoki Lenina zostaną pochowane na czerwonym placu pomiędzy trybuną i grobowcem Swerdłowa oraz znajdującym się tam posągiem przedstawiającym robotnika. Zbudowane zostanie prowizoryczne mauzoleum z drzewa w formie ściętej piramidy. Trumna będzie umieszczona na piedestale ze szkła, dokoła którego prowadzić będzie wąska galerja, którą przechodzić będą wszyscy ci, którzy zechcą złożyć ostatni hołd zmarłemu. Pogrzeb został odroczony do niedzieli, aby umożliwić udział w nim wielkiej liczbie delegacji z prowincji i zagranicy, znajdujących się już w drodze. Ambasador niemiecki Brockdorf-Rantzau złożył imieniem korpusu dyplomatycznego wieniec na trumnie.

KRWAWE ROZRUCHY KOMUNISTYCZNE.

Berlin. (Tel. wł. GP) W miejscowości Au koło Zwickau w Saksonji doszło wczoraj, **do rozruchów komunistycznych,** w czasie których policja zmuszona była do użycia broni palnej. 16 demonstrantów i 7 policjantów zostało ranionych. Równocześnie podobne rozruchy wydarzyły się w Alderede, gdzie również zostało poranionych kilku policjantów i demonstrantów, którzy rzucali **granaty ręczne.** Równoczesność tych rozruchów nasuwa przypuszczenie, że są one wynikiem planowej akcji komunistycznej.

—o—

Echa wiedeńskiej afery sadystycznej.

Wiedeń, 24 stycznia.

(+) W znanej sprawie nauczycielki Kadinec zaszedł zwrot tego rodzaju, iż tak ją, jak i bar. Chlumecky'ego oddano do zbadania psychjatrom, czy ich wybryki nie są wynikiem anormalności umysłowej.

Udało się dotąd wyśledzić 7 dzieci, które w salonie Kadinec poddawano chłoście dla uciechy sadystów. Mała Greta, której tortury doprowadziły do wykrycia całej afery, poznała b. r. Chlumecky'ego jako częstego gościa w salonie Kadinec. Dotąd jednak nie zdołano mu udowodnić czynnego brania udziału w katowaniu dzieci.

Znamienna mowa lorda Greya.

„Anglia opiera swą politykę na Lidze Narodów".

Wiedeń. (Tel. wł. G. P.) „Neue Freie Presse" donosi z Londynu: Na zgromadzeniu wyborczem liberałów w Londynie Lord Grey wygłosił mowę, w której omówił konieczne **warunki dla zawarcia paktu gwarancyjnego z Francją.** Jak donosi dziennik, Lord Grey odnośny ustęp przemówienia

wygłosił powoli akcentując każde słowo.

Miała to być odpowiedź, dana imieniem partji liberałów i robotniczej na wezwanie Poincarégo do rozpoczęcia rokowań w sprawie bezpieczeństwa Francji.

Lord Grey zaznaczył, że warunkiem polityki pokojowej w ramach Ligi Narodów jest uzupełnienie Ligi Narodów przez wciągnięcie do niej Niemiec. **Jeżeli Niemcy podpiszą statut Ligi, wówczas Anglja i Francja będą mogły przystąpić do zawarcia układu** na następujących warunkach:

1) W razie gdyby w konflikcie pomiędzy Niemcami i Francją obie strony naruszyły statut Ligi, Anglja zachowa ścisłą neutralność, 2) jeżeli w konflikcie tylko jedna ze stron naruszyłaby statut wówczas Anglja gotowaby była do poparcia nietylko strony zachowującej się poprawnie, ile do zmuszenia z bronią w ręku strony, która statut naruszyła, do przesrzegania go.

W związku z tem Lord Grey przypomniał, że w sierpniu 1914 r. Anglja nie była wezwana do wzięcia udziału w wojnie po stronie Francji i Rosji, gotowa jednak była poprzeć Francję, o ile tego wymagała konieczność. **Anglja nie może zawrzeć sojuszu na mocy którego zmuszoną byłaby do udziału w wojnie.** Anglja utrzymuje armję, marynarkę i flotę napowietrzną

jedynie dla celów obronnych.

Użycie tych sił poza granicami Anglji może nastąpić tylko dla utrzymania statutu Ligi Narodów. Jeżeli narody europejskie nie wierzą poważnie w politykę pokojową Anglji przy pomocy Ligi Narodów, wówczas — zaznaczył lord Grey — angielski minister spraw zagr. będzie w przyszłości podczas każdej rozmowy politycznej z przedstawicielami obcych państw **przypominał, że Anglja za podstawę swej polityki zagranicznej uważa Ligę Narodów.**

Duma i wolne bilety kolejowe.

NADUŻYCIE WŁADZY URZĘDOWEJ I OSZUSTWO.

Lwów, 26. stycznia.

(h). Wczoraj aresztowała policja lwowska i odstawiła do sądu przy ul. Batorego Oresta **Dumę**, asystenta Dyrekcji **poczt i telegrafów** we Lwowie pod zarzutem **zbrodni nadużycia władzy urzędowej i oszczerstwa na szkodę skarbu,** oraz Józefa Gembarzewskiego, handlowca, jako współwinnego w powyższej zbrodni.

Trwające 3 dni śledztwo stwierdziło, że **Duma w dwu wypadkach wydał osobom postronnym bilety wolnej jazdy koleją,** przeznaczone dla robotników telegraficznych, zajętych naprawianiem połączeń telefonicznych i telegraficznych.

Wstydźcie się węglarze!

BRAK CENNIKÓW, MOKRE DRZEWO, MIESZANY WĘGIEL I INNE GRZECHY.

Lwów, 26. stycznia.

(h) W dniu wczorajszym funkcjonarjusze Odziału dla walki z lichwą przeprowadzili **kontrolę cenników** oraz jakości sprzedawanego opału w szeregu składów opałowych. Stwierdzono, że szereg składów opałowych wcale nie posiada cenników, niektóre zaś sprzedawały **mokre drzewo grabowe jako suche,** inne znów zmieszały węgiel górnośląski z jaworznickim i mieszaninę tę sprzedawały jako węgiel pierwszej jakości.

Skutkiem tych odkryć uczyniono doniesienia na następujących handlarzy: Józ. Mokrzycki, pl Gosiewskiego 8; Marja Tennenbaum, ul. Chorążczyzny 8; Jagiel Estera, ul. Kubali 1; Leon Szapira, Jabłonowskich 6; Herman Rothman, Janowska 10; Udel Schapira, Janowska 6; Jeż Magdalena, ul. Lwowskich Dzieci 10; Gelber Józef, Żółkiewska 42; Leopold Zimmerman, Zamarstynowska 56; Józef Liebes, ul. Żółkiewska 41; Arnold Gibner r. Halpern, Sinocza 22; Izrael Reisler, Pańska 6.

Nowi ministrowie angielscy.

Londyn. (Tel. wł. GP). Generalny sekretarz Związku górniczego Frank **Hodges** został mianowany cywilnym lordem admiralicji, a przewodniczący ogólnego Związku robotników transportowych Harry **Osling** ministrem komunikacji.

Wiedeń. (Tel. wł. GP) „N. Wiener Tageblatt" donosi z Londynu: Sensację wywołała wiadomość, że ambasadorem angielskim w Berlinie ma być mianowany **Messingham, który uchodzi za germanofila**

SENATOR AMER. ZA UZNANIEM SOWIETÓW.

Waszyngton. (Tel. wł. G. P.) **Senator King domaga się uznania rządu sowietów pod warunkiem jednak, że sowiety uznają długi carskie .**

Z KRAJU

Powitanie załogi „Lwowa". Min. przemysłu i handlu komunikuje, że uroczyste przyjęcie załogi statku „Lwów", powracającej do kraju, odbędzie się w sobotę, 26. bm w Warszawie.

Wicem. Seyda przeczy pogłoskom. Wicemarszałek Sejmu Seyda zaprzecza pogłoskom, jakoby miał coś wspólnego ze spółką zamierzającą kupić dobra Krotoszyńskie.

Kierownik depart. zdrowia. Kierownictwo departamentu zdrowia obejmuje w charakterze podsekretarza stanu dr. Wroczyński, jeden z wyższych urzędników min. zdrowia.

Zaćmienie Aldebarana. Pisma krakowskie podają szczegóły zaćmienia Aldebarana, które było obserwowane przez tamtejsze obserwatorjum astronomiczne zupełnie zgodnie z zapowiedzią. Początek zaćmienia nastąpił o g. 8.54, koniec o godz. 10.1. Zaćmienie obserwowało czterech obserwatorów przez lunetę amerykańską, wypożyczoną tutejszemu obserwatorjum przez Amerykę. Obserwacji sprzyjała pogoda, chociaż niebo było lekko zachmurzone.

Min. Zamoyski w Wiedniu. W niedzielę 27 bm. p. Zamoyski zatrzyma się we Wiedniu, gdzie złoży wizytę kanc. Seyplowi i ministrowi spr. zagr. Gruenbergerowi.

Sanatorjum Dłuskiego w Zakopanem zamknięte. Znane w kraju i zagranicą sanatorjum dla piersiowo chorych, dawniej dr. Dłuskich w Zakopanem, zostanie z dniem 1 kwietnia br. zamknięte. Sanatorjum z powodu drożyzny i opłakanych stosunków gospodarczych przynosiło w ostatnich czasach takie deficyty, że zarząd nie jest w stanie ponosić nadal nadmiernych niedoborów.

Z marynarki polskiej. Statek hydrograficzny „Kaszuba", będący własnością marynarki handlowej, przeszedł z dniem 12 bm. na własność marynarki wojennej.

Tajemnicze paczki z materjałem wybuchowym. Z Warszawy donoszą: Jeden z policjantów znalazł na ul. Dzielnej 10 paczek, zawierających materjał wybuchowy. Paczki odesłano do komisarjatu i równocześnie rozpoczęto śledztwo.

Dziesięciomiljardowe kary na paskarzy. Dotychczasowe kary administracyjne za lichwę, stosowane przez Oddział walki z lichwą w wysokości 200 miljonów mk. grzywny i 3 miesięcy aresztu bezwzględnego, zostały z rozporządzenia Rady ministrów podwyższone do 10 miljardów mk. i 3 ch miesięcy bezwzględnego aresztu, jako najwyższy wymiar kary.

Albert Thomas w Warszawie. Przyjazd dyrektora międzynarodowego biura pracy p. Alberta Thomasa uległ odroczeniu. Pan Thomas przyjedzie do Warszawy dnia 20 lutego.

Spis prawosławnych w armji polskiej. Na podstawie rozkazu władz wojskowych, szefostwo duszpasterstwa prawosławnego sporządza ogólny spis szeregowych wyznania prawosławnego według poszczególnych formacji. Wykaz winien być ukończony do d. 31 bm.

Wycofanie z obiegu pocztowych znaczków opłaty 500 mk. Z dniem 1. lutego br wycofane zostaną z obiegu znaczki pocztowe po 500 mk.

Kradzież 15 miljardów marek. Z Łodzi donoszą: Ofiarą łupu kasiarzy padła pancerna kasa Stow. spożywców przy fabryce Szajblera. Przedostawszy się w nocy do wnętrza zabudowań, kasiarze przy użyciu precyzyjnych narzędzi rozbili wielkich rozmiarów kasę i doszczętnie niemal złupili całą jej zawartość. Łupem padło przeszło 15 miljardów mk. Sprawców zdaje się było trzech, zawodowych rozbijaczy kas.

Muzeum Narodowe w wieży ratuszowej. Z Krakowa donoszą: Zarząd Muzeum Narodowego przystąpił w tych dniach do opróżnienia wieży ratuszowej na cele urządzenia w niej Muzeum Narodowego. Po wyrestaurowaniu salki na I p. Zarząd Muzeum przystąpi do urządzenia tam wystawy.

Projekt ustawy o widowiskach. Z Warszawy donoszą: Min. spraw wewnętrznych wystąpić zamierza z projektem ustawy widowiskowej, opartej na wzorach zachodnich

—o—

Zbrodnie faszystów węgierskich.

(Rewelacje posła opozycyjnego w parlamencie węgierskim.)

(H) Na ostatniem posiedzeniu parlamentu węgierskiego wystąpił poseł Wiktor Drosdy ze strasznem oskarżeniem przeciw rządowi, zarzucając mu, że toleruje okropne zbrodnie węgierskich faszystów, mających główną swą kwaterę w Keczkemet. Mowca powołał się na rewelacje dzienników „Nepsava“ i „Esti Kurier“, z których wynika, że morderstwa, dokonywane na urzędnikach i żołnierzach policyjnych we wszystkich miastach węgierskich są po dziś dzień na porządku dziennym.

Na podstawie zebranego skrupulatnie materjału przedstawił następnie poseł Drosdy w związku przebieg owej strasznej nocy roku 1919 w Keczkemet, nazwanej ogólnie „Nocą św. Bartłomieja na Węgrzech“. Starosta ówczesny Iwan Hejjas wydał wówczas rozkaz wymordowania całego szeregu swych przeciwników politycznych, a po ulicach miasta krążyły patrole faszystów, strzelając bez litości z karabinów do każdego, kto zagrożonym lub wołającym o pomoc chciał pospieszyć z pomocą.

Drosdy wymienił nazwiska zamordowanych i morderców, twierdząc, że niebezpieczeństwo dalszych zbrodni nie jest jeszcze wcale wykluczone, tembardziej, że faszyści są i dziś jeszcze w posiadaniu tajnych magazynów broni i amunicji.

Dąbał — członkiem sądu najwyższego.

Znany komunista polski Dąbal dekretem Cen. Kom. Wyk. został mianowany członkiem sądu najwyższego. Równocześnie z Dąbalem otrzymał podobne nominacje cały szereg wybitnych działaczy komunistycznych i czekistów.

Dlaczego chleb zdrożał?

CO MÓWI PRZEDSTAWICIEL MŁYNARZY O DROŻYŹNIE ZBOŻA. — SPADEK DOLARA I ZWYŻKA NA TARGU ZBOŻOWYM. — CO JEST PRZYCZYNĄ TEJ ZWYŻKI? — JEDYNIE PRZEZ WYZNACZENIE CEN MAKSYMALNYCH NA ZBOŻE SPROWADZI SIE STANIENIE CHLEBA.

Lwów, 24. stycznia.

Ponowna zwyżka ceny chleba przez jedną noc o 100.000 Mp. wywołała w mieście takie zaniepokojenie, że uznaliśmy za stosowne zasięgnąć informacji u osób poinformowanych co do przyczyn tego objawu i horoskopów na najbliższą przyszłość. Odpowiedzi były niemal zgodne, przytaczamy tedy jedną, najbardziej ścisłą.

Właściciel jednego z największych młynów parowych w Małopolsce, p. Herman Akselbrad, oświadczył współpracownikowi naszemu co następuje:

— Drożyznę chleba wywołało, zdaniem mojem, zupełnie nieuzasadnione, nagłe podrożenie zboża. Wzrost ceny zboża mógł mieć pewne uzasadnienie tak długo, jak długo kurs dolara ciągle szedł w górę. Z chwilą jednakże, gdy dolar nie tylko nie zdrożał, ale nawet na kursie znacznie, bo kilka miljonów Mp. stracił, spodziewano się powszechnie spadku ceny zboża. Stało się jednak wprost przeciwnie: Przed dwoma jeszcze tygodniami, gdy za dolar płacono około 13 mil. Mp., wynosiła cena żyta 1·60 dolara, a pszenicy 3·20 dolara, dziś, gdy kurs dolara spadł poniżej 10 mil. Mp., płacić się musi za żyto 2·80 dolara, a za pszenicę 4·20 dolara. Jest to

niczem nieuzasadniona anomalja.

Młynarze i kupcy, nie chcąc narazić się na straty, musieli jednakże fakt ten uwzględnić i podnieść stosunkowo także cenę chleba, a obecnie wdrożyli już starania o podwyższenie cen maksymalnych.

— A czem wytłumaczyć się da obecna, tak znaczna zwyżka ceny zboża?

— Sądzę — odpowiedział p. Akselbrad, — że tylko tą okolicznością, iż p. Minister Skarbu zapowiedział, że przyjmować będzie od rolników podatek majątkowy także w zbożu i to po cenie eksportowej. Rolnicy oświadczenie to zrozumieli w ten sposób, że oddawać będą zboże

po najwyższej cenie eksportowej,

a więc np. po takiej, którą płacą w Zurychu i wedle tej miary regulują też obecnie cenę zboża w kraju. Nie wiedzą oni jednakże o tem, że p. minister doniósł równocześnie kółkom rolniczym i innym zrzeszeniom, za pośrednictwem których zboże od podatników będzie odbierał, iż przyjmować będzie zboże po cenie maksymalnej 11·30 franka, t. j. 20 mil. Mp. za 100 kg.

— Jakimi środkami możnaby tedy zapobiedz dalszemu wzrostowi ceny chleba?

— Jedynie przez powstrzymanie wzrostu ceny zboża, to zaś dałoby się osiągnąć tylko przez wyznaczenie cen maksymalnych zboża. W tem miejscu zwrócić chciałbym jeszcze uwagę na to, że wysoka cena zboża naszego powoduje niebezpieczeństwo importu do nas zboża amerykańskiego, które kosztuje dzisiaj 7 dolarów, a loco Lwów około 90 miljonów za 100 kg. Jeśli nie uda się powstrzymać wzrostu ceny zboża, będzie nasz chleb coraz bardziej drożał i wyłoni się z natury rzeczy potrzeba dowozu zboża z Ameryki. —

Nie wątpimy, że i rolnicy zabiorą w tej sprawie głos i oświadczą się co do uczynionego im zarzutu wywoływania drożyzny chleba.

Dr. H.

NOWY PREMJER ANGLJI.



RAMSAY MACDONALD.

Ślub p. Janiny Pelczarskiej córki Inż. Jana i Celiny Pelczarskich z p. Inż. Władysławem Murzewskim Inspektorem katastru Województwa Tarnopolskiego odbył się w kościele Sióstr Rodziny Marji we Lwowie, dnia 23. stycznia 1924.

PROSPER MERIMEE.

Mateo Falcone.

Nowela korsykańska.

Przełożył z franc. Leon Steinklar.

(Dokończenie.)

Jedynie człowiek, który się pożegnał z życiem i był na śmierć zdecydowany, mógł się na to odważyć, by się wyrazić w ten sposób o domu Matea Falcone. Dobre pchnięcie sztyletem, któregoby nie trzeba było drugi raz powtórzyć, byłoby bezzwłoczną odpowiedzią na tę ciężką zniewagę. Jednak Mateo nie uczynił żadnego podobnego ruchu; podniósł tylko rękę do czoła, jak człowiek smutkiem przygnębiony.

Fortunato wszedł do domu na widok nadchodzącego ojca. Pojawił się wkrótce z miseczką mleka, które ze spuszczonemi oczami ofiarował Gianettowi.

— Precz odemnie! — wykrzyknął do niego więzień grzmiącym głosem.

Potem, zwracając się do jednego ze strzelców, rzekł:

— Towarzyszu, daj mi się napić.

Żołnierz podał mu swoją flaszkę, a bandyta pił wodę, którą mu podawał człowiek, z którym przed chwilą walczył o śmierć lub życie. Następnie prosił, aby mu skrępowano ręce w ten sposób, aby je miał skrzyżowane na piersiach, a nie zaś związane na plecach.

— Chciałbym — rzekł — leżeć wygodnie.

Uczyniono natychmiast zadość jego życzeniu, poczem podoficer dał hasło do drogi, pożegnał się z Mateem, który mu nic odpowiedział i cały pochód szybkim krokiem począł zstępować ku równinie.

Minęło dziesięć minut, zanim Mateo otworzył usta. Chłopak spoglądał z niepokojem to na matkę, to na ojca, który, oparty na strzelbie, patrzył nań z wyrazem tłumionego gniewu.

— Dobrze zaczynasz — rzekł wreszcie Mateo głosem na pozór spokojnym, ale zdolnym przerazić każdego, kto go znał. —

— Mój ojcze, zawołał chłopak, zbliżając się do niego ze łzami w oczach, jak gdyby chciał mu się do nóg rzucić.

Ale Mateo krzyknął na niego:

— Zdala odemnie! —

I chłopak zatrzymał się, szlochając, nieruchomy, o kilka kroków od ojca.

Wtem zbliżyła się Giuseppa. Spostrzegła łańcuszek zegarka, którego jeden koniec wystawał z koszuli Fortunata:

— Kto ci dał ten zegarek? — zapytał głosem surowym.

— Mój kuzyn, podoficer.

Falcone pochwycił zegarek i rzuciwszy nim silnie o kamień, rozbił go na tysiąc drobnych kawałków.

— Żono, rzekł, to dziecko jest pierwsze z naszej rodziny, które splamiło się zdradą. —

Fortunato począł łkać coraz silniej, a Falcone mierzył go wciąż swem przenikliwem spojrzeniem. W końcu uderzył o ziemię kolbą strzelby, potem zarzucił ją znów przez plecy i zwrócił się napowrót ku gąszczom leśnym, wołając na Fortunata, aby szedł za nim. Chłopak posłuchał ojca.

Giuseppa pobiegła za mężem i chwyciła go za ramię.

— To twój syn, rzekła do niego drżącym głosem, utkwiwszy czarne oczy w jego oczach, jak gdyby chciała czytać, co się dzieje w jego duszy.

— Zostaw mnie, odpowiedział Mateo, jestem jego ojcem.

Giuseppa uściskała syna i wróciła płacząc do chaty. Rzuciła się na kolana przed obrazem Przenajświętszej Panny i modliła się żarliwie. Falcone tymczasem uszedł około dwieście kroków na ścieżce i zatrzymał się dopiero w małym parowie, do którego zeszedł. Zbadał ziemię kolbą strzelby i znalazł ją miękką i łatwą do kopania. Miejsce wydawało mu się pod każdym względem odpowiednie do wykonania powziętego zamiaru.

— Fortunato, stań obok tego wielkiego kamienia.

Chłopak uczynił, co ojciec kazał, a potem ukląkł.

— Zmów modlitwy

— Ojcze, mój ojcze, nie zabijaj mnie.

— Zmów modlitwy, powtórzył Mateo strasznym głosem.

Fortunato, drżąc z trwogi i szlochając, wygłosił Ojcze Nasz i Wierzę. Ojciec silnym głosem odpowiadał Amen na końcu każdej modlitwy.

— Czy są to wszystkie modlitwy, które umiesz?

— Mój ojcze, umiem jeszcze Zdrowaś Marja i Litanję, której mnie ciotka nauczyła.

— Jest wprawdzie bardzo długa, ale mniejsza o to.

Dzieciak wygłosił litanję słabym głosem.

— Czy skończyłeś?

— O, mój ojcze, łaski, miłosierdzia, wybacz mi. Nie uczynię tego nigdy więcej. Będę póty błagał mego kuzyna kaprala, aż ułaskawią Gianetta.

Mówił jeszcze. Mateo tymczasem nabił strzelbę i wymierzył do Fortunata mówiąc:

— Niech Bóg ci wybaczy!

Chłopak uczynił rozpaczliwy wysiłek, by się podnieść i uściskać kolana ojca, ale nie miał już czasu do tego. Mateo wypalił i Fortunato padł bez życia na ziemię.

Mateo nie rzuciwszy okiem na trupa poszedł napowrót do domu po rydel, aby pogrzebać syna. Zaledwie uczynił kilka kroków, gdy spotkał Giuseppę która biegła, przerażona, na odgłos strzału.

— Co uczyniłeś? — zawołała.

— Wymierzyłem sprawiedliwość!

— Gdzie on jest?

— W parowie. Chcę go pogrzebać. Zmarł, jak przystało na prawdziwego chrześcijanina. Zamówię mszę dla niego. Każ oznajmić zięciowi memu, Teodorowi Bianchi, aby przybył mieszkać z nami.

MAŁY FEJLETON.

Na cmentarzu.

Ktoś opowiadał:

— W suterenie mego domu mieszka kobieta, która pracuje na cmentarzu. Ścieżki tam czyści czy coś podobnego. Opowiadała mi, że nigd jeszcze nie widziała na cmentarzu tylu pogrzebów, co tego roku. Ludzie umierają jak muchy. Ale my o tem nie wiemy, bo nie drukują klepsydr, nie leczą się, nie wzywają doktorów...

— O, ma pan dobry temat: Hamletowski djalog z kobietą na cmentarzu!

— Djalog, po któ-y notabene nie trzeba bynajmniej jechać na cmentarz — odrzekłem. — Tu cmentarz jest już na każdym kroku. Więc ludzie się nie leczą? Dlaczego?

— Proszę pana — jeśli kto ma dwa miljony miesięcznej pensji, a wizyta u doktora kosztuje dziesięć miljonów —

— A lekarstwa! Ceny za lekarstwa idą również w dziesiątki miljonów...

— Ubogi chory, choćby nawet miał nadzieję wyleczenia, leczyć się nie może. Kładzie się do łóżka i umiera.

— Dla niego to najmniejszy kłopot. Umarł i wszystko się skończyło. Ale nieszczęsna rodzina, która go musi pochować...

— Pogrzeb kosztuje dziś z pewnością jakie ćwierć miljarda...

— Ale skąd. Za najprostszą, najskromniejszą trumnę trzeba zapłacić dwieście miljonów... Dla ludzi niezamożnych śmierć członka rodziny, to ruina! Nie dość, że leczyć go nie mogli, muszą się rujnować na pogrzeb..

— W Warszawie przyjął się już zwyczaj chowania umarłych w wypożyczanej trumnie.

— To jest niby jak?

— Wiezie się nieboszczyka na cmentarz w wypożyczonej trumnie, a tam się go wyjmuje i wrzuca do grobu bez niczego.

— Okropne rzeczy!

— Tak. Ludzie strzelają sobie w łby, trują się, wieszają. Giną z głodu emeryci, zdychają adwokaci, lekarze, dziennikarze, literaci. Ta biedna inteligencja jest jak umęczona dorożkarska szkapa. Nie może już na złość zrobić nic, jak tylko — umrzeć.

Ters.

Malarja pustoszy Ros'ę.

Moskwa, 23. stycznia.

Jak stwierza komisarjat zdrowia epidemja malarji, która stała się groźną już w r. 1918, potęgowała się z każdym rokiem i **obecnie stała się już prawdziwą klęską.** W r. 1923 liczba zapadnięć na malarję zwiększyła się trzykrotnie w porównaniu z r. 1922. Według urzędowych danych statystycznych, w ciągu 9 pierwszych miesięcy 1923 r. zarejestrowano **3,764.715 przypadków zapadnięć na malarję,** liczna **ta jednakże jest znacznie mniejsza od rzeczywistości.** Nawet na skrajnej północy, w gub. archangielskiej, zanotowano kilkanaście tysięcy przypadków zapadnięcia na malarję podzwrotnikową.

Lenina niesiono w otwartej trumnie.

CZICZERIN ODBYWA HONOROWĄ STRAŻ PRZY ZWŁOKACH.

Moskwa, 25. stycznia.

Ciało Lenina przewiezione zostało dzisiaj do Moskwy wśród żałobnego ceremonjału, który towarzyszył transportacji przez całą 4-milową drogę z Górek do Moskwy. Publiczności wolno oglądać zwłoki.

Na stację dopuszczeni zostali tylko koledzy Lenina z Rady Komisarzy ludowych, przywódcy partyjni i specjalne delegacje, które postępowały za trumną. **Wielotysiączne tłumy przyglądały się pochodowi zalegając wszystkie ulice i okna domów.** Dzień był względnie ciepły, temperatura niewiele poniżej zera; padał gęsty śnieg. Na każdym załomie ulic znajdowały się masy policji. Wojsko tworzyło szpaler dla pochodu przez całą drogę. Zwłoki miały być wiezione na wozie artyleryjskim, ale komisarze ludowi i przywódcy partyjni **wzięli je na ramiona** i przenieśli przez całą drogę, wspomagani przez ochotników. **Trumna była otwarta, zamknięta tylko przejrzystą szybą, przez którą widać rysy zmarłego.**

Trockiego na pogrzebie nie było. Rozszerzono wiadomość, że jest już na Kaukazie, ale że o ile będzie w jego mocy, przyjedzie na pogrzeb. Przy zwłokach nieustannie czuwać ma straż honorowa, którą pełnić będą między innymi i **najwyżsi dygnitarze sowieccy.** Każdy z nich ma pełnić straż przynajmniej przez 10 minut. Cziczerin zaczął odbywać tę straż dzisiaj **o** godzinie 4 min. 20 nad ranem.

Markiz de Sade i sadyzm.

KIM BYŁ OSŁAWIONY MARKIZ. — NIESZCZĘŚLIWE POŻYCIE MAŁŻEŃSKIE. — HISTORJA Z RÓŻĄ KELLER. — OBŁĄKAŃCZA UCZTA W MARSYLJI. — WIĘZIENIE I ZGON W ZAKŁADZIE DLA OBŁĄKANYCH.

Lwów, 25. stycznia.

(H). W związku z aresztowaniem we Wiedniu kilku wybitnych osobistości **pod** zarzutem uprawiania **karygodnego sadyzmu,** omawia prasa niemal wszędzie **istotę tego zboczenia i zgubne skutki jego.** W tej chwili nie od rzeczy będzie podać kilka szczegółów o tym, od którego zboczenie to nazwane zostało.

Donnancien Alfons Franciszek markiz de Sade urodził się w r. 1740 w Paryżu. W r. 1763 ożenił się ze starszą córką prezydenta Montreuil, lubo zakochany był po uszy w młodszej siostrze swej małżonki, którą rodzice z niewyjaśnionych powodów umieścili w klasztorze. Może pod wpływem **nieszczęśliwego pożycia małżeńskiego** z kobietą, której nie kochał, wybujało właściwe markiza Sade **wrodzone zboczenie umysłowe.**

Pierwszą zbrodnię na tem tle popełnił Sade w r. 1767 na wdowie po cukierniku, Róży Keller, którą zwabiwszy do swego zamku, w obecności kilku sprowadzonych kobiet z półświatka, **w okrutny sposób zmasakrował.** Sąd wdrożył wówczas postępowanie karne przeciw markizowi, które zostało jednak wkrótce zastanowione na wyraźny rozkaz Ludwika XV.

W r. 1772 urządził **markiz wspaniałe przyjęcie na zamku swoim w** Marsylji, a przy tej sposobności dał zrównu upust w sposób okrutny zwyrodniałym swoim instynktom. Do trunków podawanych kobietom dodał markiz znaczne dawki silnie podniecającej kantarydy, a gdy kobiety popadły w stan podrażnienia, **bił je do krwi i znęcał się nad niemi** w sposób zwierzęcy, tak, że dwie młode panny skonały na miejscu.

Po tej zbrodni **został markiz uwięziony,** zdołał jednakże przy pomocy żony wydostać się znowu wkrótce na wolność. Przez jakiś czas później prowadził życie normalne, lecz **w r. 1793 nastąpiła u niego znowu recydywa.** W r. 1801 został ponownie uwięziony, a kilka miesięcy później **osadzony w zakładzie dla obłąkanych, gdzie też umarł dnia 2. grudnia r. 1814.**

Pozostawił kilka dzieł (powieści „Julja" i „Justyna"), które są nieprześcignionym dotychczas rekordem pornografii i stanowią niejako literacki testament tego zboczeńca.

OD WYDAWNICTWA.

Wskutek rosnącej nadal drożyzny, w szczególności podrożenia kosztów druku i robocizny o 90%, zniewoleni jesteśmy wspólnie z innemi pismami podwyższyć

z dniem 25 stycznia

cenę pojedynczego egzemplarza na

200.000 Marek

Od dnia 1. lutego wynosi prenumerata miesięczna:

miejscowa bez dostawy	Mkp 5,400.000
miejscowa z dostawą i zamiejscowa .	Mkp. 6,000.000
zagraniczna	Mkp. 6,500.000

z zastrzeżeniem dopłaty na wypadek dalszego podwyższenia ceny pojedynczego egzemplarza.

P. T. Czytelników prosimy o wpłacenie najdalej do 31 stycznia prenumeraty za miesiąc luty w powyżej podanej kwocie wraz z ewentualnemi zaległościami a to tem pewniej, ileże dnia 1. lutego wstrzymamy bezwarunkowo dostawę pisma wszystkim P. T. prenumeratorom z prenumeratą zalegającym.

Czeków P. K. O. nie wysyłamy.

Wydawnictwo „Gazety Porannej".

Wróżka mody wśród śniegów i lodów.

(Do ilustracji tytułowej).

Lwów, 24. stycznia.

(jp) Zima tegoroczna, wytrwale i krzepko rzymająca ziemię w białych szatach śnieżnych, a płynny żywioł wód ścinająca w gładkie tafle lodowe, **sprzyja niezwykle sportom** zimowym, zwłaszcza, że mimo ostrej temperatury niema prawie nieznośnych zadymek, zbyt kolących wichrów i szarych mgławic.

Czyż można sobie wyobrazić coś rozkoszniejszego, jak **wycieczka na ośnieżone szczyty górskie,** zaróżowione blaskami promiennego słońca wśród błękitu czystej atmosfery?... To też dla sportowców i sportsmenek **dawno nie było tak wymarzonego sezonu zimowego.**

A usłużna **wróżka-moda,** swoimi równie praktycznymi, jak estetycznymi pomysłami, czyni **z tych sportów prawdziwą baśń zaczarowaną.** Bez jej pomocy, zapewne mniej ponętnie przedstawiałaby się partja nartów na tych rozbłękitnionych i rozsłonecznionych, co prawda, wyżynach... ale po których hula sobie przecież swobodnie wnikliwy, ni to najzuchwalszy z donżuanów wiatr halny...

Lecz i jego atak nic nie może przeciwko najnowszej armaturze

eleganckiej sportsmenki.

Miękkie, przytulne trykotaże i puszyste futra uzbrajają ją od stóp do głów, nie zostawiając żadnego słabszego punktu dla niepożądanej inwazji.

Na rycinie naszej widzimy cały **szereg niezmiernie eleganckich modeluników sportowych,** zdjętych z francuskiego Eldorado sportu zimowego w Chamounix, gdzie zimą wyrusza cały modny świat dla urządzania partji nartowych, saneczkowych i zawodów łyżwiarskich, a które w najbliższych dniach będzie widownią **wielkiej Olimpiady zimowej,** w której weźmie udział także polski świat sportowy.

Z uwidocznionych na naszej rycinie kostjumów, szczególniej praktyczny jest śmiały **kostjum cullotte'kowy,** który widzimy w pośrodku. Krótkie, ciemne pluszowe spodenki, uzupełnione grubemi włóczkowemi pończoszkami w żywych kolorach i zygzakowatym deseniu jakoteż ciepłem obuwiem zapewniają swobodę poruszeń i wygodę, włóczkowy jasny sweater, szyja owinięta wzorzystym szalem, z którym harmonizuje nisko na czoło zsunięta czapeczka, oraz rękawiczki ze sztylpami tworzą całość żywą i oryginalną.

Lecz spodniczka ma zawsze jeszcze za sobą większość zwolenniczek. W każdym razie jest ona **bardzo krótka,** sporządzona z pluszu angielskiego lub wełny.

Swaetery i żakiety sportowe odznaczają się niezwykłą barwnością, w czem idą z nimi w zawody **szale i kołnierze** t. zw. cache-nez, czapeczki i rękawiczki.

Obowiązujący także i niezbędny przy oddawaniu się sportowi zimowemu jest **elastyczny pasek gorsetowy,** podtrzymujący korpus podczas różnych ryzykownych ewolucyj.

FRANK WALORYZACYJNY:

na 26. bm. 1,910.000 Mk.

Wiadomości z Żółkwi.

Kółko miłośników sztuki dramat. i muzyki.

(Od naszego korespondenta).

Żółkiew, 24. stycznia.

(F.) W tych dniach odbyło Kółko miłośników sztuki dramatycznej i muzyki walne zgromadzenie. Ze sprawozdania zarządu dowiadujemy się, że kółko liczy 86 członków czynnych i 5 członków wspierających.

W przeciągu niespełna roku istnienia rozwinęło kółko działalność intenzywną, wystawiając w tym czasie szereg utworów scenicznych, jak „Tajfun“, „Chrześniak wojenny“, „Kontrolor wagonów sypialnych“, „Rozkwit prof. Pytla“, „Baron Kümmel“, „Zemsta“, „Krakowiacy i Górale“, „Sublokatorka“ i „Hiszpańska mucha“; w przygotowaniu zaś i w najbliższej przyszłości wystawione będą sztuki teatralne: „R H. Inżynier“ — Winawera, „Sprawa Kojczeja“, „Djabeł i karczmarka“ Krzywoszewskiego i „Ptasznik z Tyrolu“, operetka Zellera. Dobrze zgrana i zupełnie wyszkolona orkiestra Kółka rozwija się bardzo ładnie. Orkiestra własna stale przygrywała do przedstawień, urządzanych staraniem Kółka, urządzając ponadto w okresie sprawozdawczym dwa oddzielne koncerty symfoniczne, które cieszyły się ogromnem uznaniem audytorjum.

Rozwój swój i akcję dodatnią szerzenia kultu piękna i kultury artystycznej w tut. grodzie zawdzięcza Kółko dramatyczno-muzyczne niestrudzonej pracy samokształceniowej całego zespołu teatralnego, na tle którego zarysowały się jednak pewne osobistości, zasługujące na szczególne podkreślenie. Są niemi przedewszystkiem gorliwy i zawołany reżyser dramatu p. Bron. Tyszkowski, dokładający usilnych starań, by praca jego na niwie teatralnej nie poszła na marne. Następnie współdziała dodatnio bardzo czynny i uzdolniony dyrygent orkiestry p. Frączkowski, jak niemniej doskonały odtwórca ról w zakresie dramatu i niestrudzony organizator i pracownik sceniczny, p. Jan Mańkowski, sekretarz magistratu i kapitan W. P. w rezerwie. W ansamblu swym między innemi posiada także Kółko bardzo cenną i utalentowaną artystkę dramatyczną w osobie p. Salomei Mańkowskiej, której występy i gra pełna finezji, stale podnijają widownię, spotykając się z zasłużonem uznaniem publiczności teatralnej i krytyki.

Na walnem zgromadzeniu dokonano wyboru prezesa, który to godność zebrani ofiarowali ponownie przez aklamację p. Mańkowskiemu, gdy jednak tenże nie dał się nakłonić do kontynuowania prezesury, przyrzekając nadal tylko nierozgłośną współpracę w Kółku, walne zgromadzenie w uznaniu zasług zamianowało p. Mańkowskiego członkiem honorowym Kółka, prezesem zaś na rok bieżący wybrano p. starostę Kazimierza Stępienia.

Karnawał w Przemyślu.

Przemyśl, 25 stycznia.

(Od naszego koresp.)

(d) Sezon karnawałowy rozpoczął się 12 bm. redutą na dochód „Ochronki sierot żyd.“, która się odbyła w salach Sokoła i zgromadziła doborową publiczność.

Na szczególną wzmiankę zasługuje reduta artystyczna Tow. muzycznego „Juwal“, która odbyła się 19 bm. w sali Teatru Polskiego. Reduta wypadła bez zarzutu. Piękna dekoracja sali i liczny zastęp oryginalnych masek stanowiły clou wieczoru. Z całego szeregu pań wymienić należy kilka najpiękniejszych: Pani Goldlardowa („Zachodnia Indjanka“), pna Caisówna („Gejsza“), pna Müllerówna („Biała Bajadera“), pna Taubówna („Paź“), pna Blumówna („Rococo“). Z mężczyzn najoryginalniejszą maską ekscentryczną wyróżnił się art.-dram. p. Humański.

Rozporządzenie o monetach złotych.

Warszawa, 25. stycznia.

Wczoraj weszło w życie rozp. p. Prezydenta Rzplitej w sprawie systemu monetarnego. Zgodnie z rozporządzeniem, jednostką monetarną Rzplitej Polskiej jest złoty, zawierający 9/31 części grama czystego złota. **Złoty dzieli się na 100 groszy.** Wybijane będą **monety po 100, 50, 20 i 10 złotych. Srebrne: po 5, 2, 1 i pół złotego.** Niklowe: po 20 i 10 groszy. Bronzowe: po 5, 2 i 1 grosz. **Monety złote będą** wybijane ze stopu, zawierającego na 1000 części ogólnej wagi 900 części złota i 100 części miedzi. **Państwo wybija monety złote** w miarę potrzeby i bez ograniczenia co do kwoty. Wzory monet ustala minister skarbu. Nikt nie jest obowiązany do przyjmowania monet, których wizerunek jest całkowicie zatarty, monet uszkodzonych oraz o zmniejszonej wadze. Wyznaczenie terminu wypuszczenia monet **powierzono** ministrowi skarbu.

Zniszczony mózg Lenina.

Wiedeń. (Tel. wł. GP.) „N. Fr. Presse“ donosi z Moskwy: Profesor Abrikosow, który dokonał sekcji i zabalsamowania zwłok Lenina, oświadczył dziennikarzom: Katastrofa nastąpiła wskutek **daleko posuniętej arterjosklerozy przy znacznem zniszczeniu substancji mózgowej.** Wskutek tego powstała lokalna **nekroza mózgu, która wywołała paraliż połowy ciała** i zaburzenia w organach mowy. Jakkolwiek zewnętrzne symptomy **wskazywały poprawę** zdrowia, **postępowało zniszczenie mózgu i w końcu krwotok w przedłużeniu rdzenia pacierzowego spowodował śmierć.**

TROCKI ZNÓW ZACHOROWAŁ.

Wiedeń. (Tel. wł. GP.) „N. Fr. Presse“ donosi z Moskwy pod datą 23., że **w stanie zdrowia Trockiego nastąpiło pogorszenie.** Temperatura wynosiła dnia 23. b. m. 38 stopni. Trocki weźmie udział w pogrzebie Lenina, jeśli stan jego zdrowia się nie pogorszy.

Wiadomości z Jarosławia.

SPRAWOZDANIE B. MINISTRA SKARBU KUCHARSKIEGO O STANIE FINANSOWYM PAŃSTWA. — PRZED ROZWIĄZANIEM RADY MIEJSKIEJ. — ARESZTOWANIE 3-GO SPRAWCY NAPADU NA POSTERUNKOWEGO W WĘGIERCE.

Jarosław, 24 stycznia.

(S). Staraniem Z. L. N. odbył się dn. 21 bm. wiec poselski w dużej sali „Sokoła“, na którym referat o sytuacji skarbowej Państwa wygłosił b. minister skarbu **poseł Kucharski**, zaś referat o sytuacji politycznej poseł Ostrowski. Wiec zagaił przewodniczący tegoż sędzia p. Turkowski, poczem zabrał głos b. minister skarbu poseł Kucharski.

Po rzeczowej interpelacji p. Talenty, dyrektora banku rolniczego — zabrał głos poseł Ostrowski, który w krótkim referacie w związku z sytuacją finansową naszkicował sytuację polityczną. Po przemówieniu prof. Konopy i uchwaleniu rezolucji, streszczającej się w wyrażeniu **hołdu** poprzedniemu rządowi, z p. W. Witosem na czele, przewodniczący wiecu p. sędzia Turkowski zamknął wiec.

Zaznaczyć należy, że sala „Sokola“ była przepełniona.

Tutejsza Rada miejska, która faktycznie jest chorym zlepkiem z r. 1908, wzmocnionym w r. 1918 przez kooptację członków z tzw. kurji czwartej ma w najbliższych dniach **zakończyć swój żywot.**

Pod adresem radcy Wojew. p. Przeździeckiego apelujemy, aby przy **wyborze komisarza rządowego** kierował się poczuciem dobra gminy, albowiem od czasu śmierci (1920) wielce zasłużonego dla naszego miasta burmistrza dra Adolfa Dietziusa, oraz śp. Józefa Rohma wiceburmistrza, gmina faktycznie była pozbawiona **prawdziwego** włodarza — władza zaś burmistrza siłą konieczności przekazaną została z kolei na asesorów — z wyjątkiem krótkiego urzędowania p. Krzyżanowskiego jako burmistrza.

Referat przemysłowy, oraz walki z lichwą i drożyzną objął sekretarz Woj. p. Głogowski znany ze swej bezwzględności w wymiarze kar za nieoznaczanie cen i uwidocznianie tychże na towarach.

Policja państwowa ujęła w Rodatyczach 3-go sprawcę napadu na posterunkowego Stanisława Krausa — Władysława Pakosza i odstawiła go do sądu powiat. w Pruchniku.

Pogrobowiec komendanta „Dixmuide“.

Paryż, 23. stycznia.

(jp). Wdowa po bohaterskim komendancie sterowca „Dixmuide“ porucznika du Plessis de Grenadan, powiła obecnie synka. Mimo okropnych wzruszeń, jakie przeszła matka tego smutnego pogrobowca od pierwszej wiadomości o katastrofie aż do chwili pogrzebu ukochanego małżonka, zarówno pani du Plessis, jak i dziecię mają się zupełnie dobrze. Dzielna kobieta mimo swego poważnego stanu, uczestniczyła we wszystkich uroczystościach pogrzebowych i pierwsza powitała w porcie Tulońskim wjazd krążownika „Strassourg“, wiozącego do rodzinnych wybrzeży trumnę bohatera. Synek komendanta „Dixmuide“ przyszedł na świat **w samym dniu narodzin swego nieszczęśliwego ojca.**

Krzycząca ryba.

N. Jork, w styczniu.

(f). Znane przysłowie „milczy jak ryba“ musi obecnie ulec modyfikacji. Oto prof. Greene w St. Louis doniósł o odkryciu w Monerey Bay (Kalifornja) nowego gatunku ryby, która **wydaje donośny krzyk przy ściganiu zdobyczy.** Ryba ta przytem silnie fosforyzuje. Krzyk powoduje przy gwałtownym ruchu ciała odbijanie się powietrza w pęcherzu które przez rodzaj małej membrany nagle przepływa z jednej komory pęcherza do drugiej.

Książę Walji — królem mody.

Paryż, w styczniu.

Książę Walji, który bawił niedawno incognito w Paryżu, **odziedziczył po dziadku sławę największego eleganta w Londynie.** To co on nosi, jest ostatnim wyrazem prawdziwej mody męskiej. Czasami wydaje się ona nieco dziwna, naprzykład ostatnio książę Walji wprowadził zwyczaj zjawiania się na urzędowe przyjęcia popołudniowe **we fraku i cylindrze.** W Paryżu obowiązuje w tych wypadkach żakiet i melon — oczywiście jednak **moda londyńska zwycięży!**

TELEGRAMY.

PODPISANIE UKŁADU FRANCUSKO-CZESKIEGO.

Paryż. (Tel. wł. G. P.) Jest bardzo prawdopodobne, że **układ francusko-czeski będzie podpisany w dniu dzisiejszym.** Agencja Havasa dowiaduje się, że Beneszowi udało się rozproszyć uprzedzenia rządu angielskiego co do układu.

PRZELICZANIE TARYF KOLEJOWYCH 2 RAZY W MIESIĄCU.

Warszawa. (Tel. wł. GP.) Wczoraj weszło w życie rozporządzenie Rady ministrów, w myśl którego **opłaty kolejowe podlegać będą przeliczeniu według kursu franka złotego dwa razy na miesiąc, a mianowicie: od 1. do 15. i od 16. do końca każdego miesiąca.** Dla okresu pierwszego miarodajny jest kurs franka złotego z dnia 28. lub 29. poprzedniego miesiąca, dla okresu drugiego kurs z dnia 13. każdego miesiąca, ogłaszany przez ministra skarbu w Monitorze polskim.

ZASEKWESTROWANIE 247 KG. ZŁOTA

Warszawa. (Tel. wł. GP.) Transport **247 kg. złota,** który zatrzymany został na jednym z dworców warszawskich na skutek rozporządzenia prem. Grabskiego **został zasekwestrowany, a cała sprawa przekazana władzom śledczym.**

SKAZANIE ULAINA.

Budapeszt. (Tel. wł. GP.) Węg. B. K. **W procesie Ulaina zapadł dziś wyrok.** Dr. Franciszek Ulain, dr. Bela Szmere i Tytus Bobula zostali uznani winnymi występku namawiania do buntu i **skazani na karę po 6 tygodni więzienia.** Kary te zostały już odcierpiane w areszcie śledczym. Budynek sądowy otoczony był silnym kordonem policji, a wstęp na rozprawę za biletami.

Z sali sądowej.

Rozprawa „pogromcy policjantów“

Lwów, 24. stycznia.

(h) Wczoraj przed trybunałem pod przewodnictwem radcy Chlamtacza miał się rozegrać epilog awantury, **wywołanej przez kolejarza Władysława Malinowskiego** w dniu 7. listopada, w czasie trwania strajku powszechnego kolejarzy. Mianowicie Malinowski z zawodu palacz maszynowy, korzystając ze wzburzenia tłumu kolejarzy, zebranego przy ul. Gródeckiej, **napadł na posterunkowego Maszkowskiego Feliksa,** wyrwał mu karabin z ręki i do zgromadzonych kolejarzy począł wołać: „Rozbroić policję!“ Następnie **rzucił się na policjanta konnego,** wyrwał mu szablę z pochwy i byłby może dopuścił się jakiegoś większego jeszcze wybryku, ale rozważniejsi kolejarze odebrali mu szablę, którą zwrócili policjantowi, a jego samego uspokoili.

Oskarżony na wczorajszej rozprawie do winy się nie przyznał, twierdząc, że był w stanie pijanym. Celem stwierdzenia tej okoliczności rozprawę odroczono.

Parobek zabity przez Hołotę.

Lwów, 24. stycznia.

(h) Z początkiem kwietnia ub. r. wybrała się grupa parobków z Doroszowa Wielkiego do Doroszowa Małego na zabawę. Parobcy z Doroszowa Małego postanowili intruzów z sąsiedniej wsi wyrzucić **i sprowokowali bójkę.** W bójce tej **zginął parobek Michalewicz,** który wpadł do karczmy i zaatakował syna wójta z Doroszowa Wielkiego, Andrzeja Hołotę. Hołota, broniąc się trzymanym w ręku nożem, wymierzył **moment nieuwagi Michalewicza i ochnął go z całej siły w serce, tak, że Michalewicz upadł i momentalnie życie zakończył.** Na wczorajszej rozprawie oskarżony Hołota, mimo, iż do winy się nie przyznał, **został skazany na rok ciężkiego więzienia.**



Lwów 25 stycznia

WYDAWNICTWO „GAZ. PORANNEJ" DO P. T. PRENUMERATORÓW!

Wobec tego, że gotówka wpłacona na czeki Pocztowej Kasy Oszczędności dochodzi nas bardzo często dopiero po 2. tygodniach, zawiadamiamy P. T. Prenumeratorów, że odtąd czeków na wpłatę prenumeraty wysyłać nie będziemy. — Prosimy tedy o nadsyłanie nam prenumeraty przekazami pocztowymi, przyczem zwracamy uwagę, że wobec niskich cen prenumeraty porto przekazu prenumeracyjnej nie może być potrącone.

—o—

Z Tow. Dziennikarzy Polskich. Posiedzenie Wydziału odbędzie się w niedzielę, 27. bm. o godz. 11.30 przedpołudniem w Kasynie i Kole Lit.-Art.

(j. p.) **Nowa taryfa maksymalna.** Województwo uchwaliło podwyższyć od dnia 25. stycznia taryfę maksymalną za mąkę i pieczywo do następującej wysokości: 1 kg. mąki pszennej w młynie 850 tys., w sklepie 1,050.000. druga sorta: 670. 820 tys.; mąka żytnia w młynie 640 tys., detalicznie 700 tys. Pieczywo: chleb 1 kg. loco piekarnia 640 tys. i 570 tys., bułka 64 tys. W sprzedaży na straganie można pobierać za chleb o 20 tys. w sklepie o 40 tys. więcej, za bułkę na straganie 3 tys., w sklepie 4 tys. więcej.

Taryfa na mięso, tłuszcze i wędliny nie została podwyższona, obowiązują zatem ceny ustanowione 18. stycznia br.

(jp.) **Uciecha dla filatelistów.** Ukazały się w obiegu nowe znaczki pocztowe na 100 000 i na 200.000 mk. Pierwsze mają miłą dla oka barwę jasnoczerwoną, drugie błękitną, a wzór przypomina dawne znaczki pocztowe, wykonane według rysunku artysty-malarza Johna. Należy podkreślić z uznaniem estetyczny wygląd tych nowych znaczków, — gdyż poprzednie serje z Kopernikiem i Konarskim były horendalne pod względem typograficznym.

Hołd Sokolstwa dla powstańców z r. 1863. W niedzielę dnia 27 stycznia br. o godz. 7 wieczorem na wieczorku styczniowym oddą Sokolstwo lwowskie zaproszonym Uczestnikom powstania należny im hołd. Wzywa się umundurowanych Sokołów gniazd, aby się jak najliczniej stawili na wieczorku, na który Sokoli w pełnym mundurze mają wstęp wolny.

Wiec sprawozdawczy P. S. L. W niedzielę, 27. bm. o godz. 11. rano odbędzie się w sali Polsk. Tow. Pedagogicznego przy ul. Zimorowicza 17. wiec sprawozdawczy posłów P. S. L. „Piasta" Kosodarskiego, Malika i Pasickiego. Ze względu na spodziewane przybycie na ten wiec i posłów secesjonistów z klubu „Piasta" Bryla i Pawłowskiego, wiec ten zapowiada się niezwykle interesująco.

Z Komitetu budowy pomnika Konopnickiej. Na ostatniem posiedzeniu Komitetu ścisłego zdawała p. Tomicka sprawę z działalności jego w ostatnich miesiącach. Całkowita kwota dotąd zebrana na budowę pomnika Konopnickiej wynosi 240,358.000 mk. Do K. b. p. K. kooptowano przez aklamację: p. Sabinę Kasparek, p. Marję Krausową, p. Janinę Węgrzecką (Lublin), p. Adolfa Adlera. Członkowie Komitetu opodatkowali się po 2 zlp. rocznie i rozebrali między siebie listy składkowe na fundusz pomnika Konopnickiej. Byłoby rzeczą pożądaną, by społeczeństwo pilniej zajęło się sprawą pomnika i grobu poetki i wsparło działalność Komitetu i ofiarność kilku jednostek, nie szczędzących trudu dla zrealizowania szlachetnej idei.

Zabawa taneczna. Staraniem Zarządu Domu akad. im. A. Mickiewicza we Lwowie odbędzie się dnia 2 lutego br. o godz. 9 wiecz. w sali Czytelni Akad. ul. Lozińskiego 7 Zabawa taneczna z kotyljonem. Liczne niespodzianki. Bufet obficie zaopatrzony. Wstęp na salę 3 milj., dla akad. 1.500 tys. Wstęp ściśle za zaproszeniami, które nabyć można w Sekretarjacie Zarządu Domu ul. Lozińskiego 7, między godz. 7—8 wiecz.

Obchody styczniowe. Staraniem Koła im. Adama Asnyka T. S. L. odbędzie się w niedzielę dnia 27. bm. o godz. 6-tej w Lidze Katolickiej przy ul. Szeniawskiej l. 1 wykład **prof. Kazimierza Żurawskiego** „O powstaniu styczniowem" (z przezroczami). — O tej samej porze odbędzie się Obchód w Czytelni T. S. L. na Kleparowie ze słowem wstępnem delegata Koła **prof. Franciszka Krawca.** Dnia 3. lutego na obchodzie styczniowym w „Gwieździe" mówić będzie „O Kilińskim" (z przezroczami) p. radca **Józef Białynia Chołodecki.**

(s.) **Na srebrnym ekranie** „Kopernik i Marysieńka": Odwieczne kobiece (Eclipse — Film, Paris) Obraz, jakiego już dawno nie było u nas. Piękna Gina Palerme grą swą nie pozostawia nic do życzenia. Role mniejsze są doskonale zagrane. Treść tego filmu jest bardzo ciekawa a akcja do ostatniej chwili jest utrzymana w rosnącem tempie. Reżyserja (Roger Lion) bardzo pieczołowita, pamięta o drobiazgach które przyczyniają się do upiększenia filmu. Zwłaszcza akt czwarty, ożywiające się obrazy Watteau i postacie gobelinów XVIII w. należą do najlepszych pomysłów reżyserji filmowej. Tło filmu stanowi Paryż i francuska Riviera. Fotografja czysta, zdjęcia nadmorskie utrzymane w doskonałym tonie.

(h) **Jedna z licznych.** Agnieszka Fedorko, służąca u Leona Gellera, zam. przy ul. Łyczakowskiej 19. zbiegła wczoraj ze służby, zabierając ze sobą rzeczy chlebodawcy, wart. 30 milj.

(h) **Zagadkowe dolary.** U Eustachego Kościelnickiego zakwestionowano wczoraj 1080 dolarów, które rzekomo otrzymał na zakupno koni dla Dyrekcji ceł w Warszawie i Lwowie.

(h) **Zakupiła materji i natychmiast ją postradała.** Gitla Alster, zam. w Kamionce Str., kupiła wczoraj w jednym ze sklepów przy ul. Słonecznej 14 mtr. materji za 100 milj. Ledwie uszła z pakunkiem kilka kroków, jakiś nieznany sprawca skradł go.

(h) **Ogień piwniczny.** W realności przy ul. Bernsteina 5 wybuchł wczoraj w piwnicy, należącej do Miny Friedman ogień. Straż pożarna ogień zlokalizowała.

(Aresztowanie złodziei. Pod zarzutem kradzieży u Tabakowej przy ul. Kotczyńskiego, aresztowano notowanych złodziei: Józefa Michalczyszyna, Włodzimierza Oleszczuka, Bazylego Fyce, Jana Torbe i Wład. Bujaka. — Pod zarzutem kradzieży gum samochodowych na szkodę firmy „Pion", ul. Lwowska 48 aresztowano szofera Walenjana Lipke. — W końcu aresztowano jako silnie podejrzanego o szereg kradzieży z włamaniem Orjasza Lamperta, wielokrotnie karanego.

Kadzież strychowa. Ze strychu Ignacego Munda przy ul. Asnyka 1 skradziono masło i cukier, wart. 120 milj.

(h) **Dobry nos posterunkowego.** Wczoraj na pl. Solskich Stefan Burak z Zadworza sprzedawał 5 kur. Handlarz ten jednak wydał się podejrzany posterunkowemu, wobec czego post. sprowadził go na inspekcję. Jak się następnie okazało, kury te Burak skradł [illegible] sąsiadce Kamińskiej w Żadworzu.

Z sali sądowej.

Proces zabójcy stróża z ul. Piotra i Pawła.

Lwów, 26. stycznia.

(h) Głośną była sprawa w czerwcu ub. r., kiedy to w realności przy ul. Piotra i Pawła młodociany abiturjent gimnazjalny Hieronim Ottohal w przystępie zaburzenia umysłowego strzałem rewolwerowym położył trupem dozorcę tej realności Eugenjusza Kowalskiego. Do sceny tej doszło w ten sposób, że Kowalski w stanie podpitym wszczął awanturę z ojczymem Ottohala, Pieniażem i gdy Kowalski podniósł laskę, by Pieniaża uderzyć, Ottohal, widząc to, pobiegł na pierwsze piętro do pokoju i po chwili wybiegł z rewolwerem w ręku i nie namyślając się wcale, celnym strzałem zabił Kowalskiego.

Wczoraj Ottohal stanął przed trybunałem orzekającym, któremu przewodniczył radca Hoszowski, miejsce prokuratora jako subsydjent zajął zastępca strony poszkodowanej adwokat dr. Hersztal, jako obrońca Ottohala zasiadł dr. Batycki. Obrona oskarżonego podniosła cały szereg szczegółów z życia oskarżonego, dowodzących, iż Ottohal jest usposobienia niezwykle nerwowego, niejednokrotnie rzucał się na ojczyma i matkę z nożem, a w pewnych chwilach jest nawet niepoczytalny. W myśl tych wywodów, uchwalił trybunał odroczyć rozprawę celem zbadania stanu umysłowego oskarżonego.

ZE ŚWIATA.

Górale kaukascy uciekają z Rosji. Jak donosi prasa sowiecka, niedawno kilkaset rodzin górali-abchazców przeszło granicę sowiecką, chroniąc się do Turcji. Zbiegowie oświadczyli, iż **życie pod władzą sowietów stało się niemożliwem** z powodu ucisku i nadmiernych podatków, a także z powodu gwałtów, popełnianych przez komunistów.



Z powodu święta jugosłowiańskiego (św. Sawy) dziś, tj. w sobotę w Teatrze Wielkim przed rozpoczęciem przedstawienia orkiestra opery odegra hymn jugosłowiański. W kilku lożach zasiądą konsul Czechosłowacji z personelem konsulatu oraz młodzież jugosłowiańska przebywająca na studjach.

Nieodwołalnie ostatni gościnny występ Szymanowskiej odbędzie się w „Lakme", która zeszłym razem była wyprzedana. Znakomita artystka opuszcza następnie Lwów.

„Ziemia Nieludzka" Zapowiedź wystawienia kapitalnego dzieła Curela — spotkała się z niezmiernie żywem zainteresowaniem, tem więcej, że Teatr Mały sztukę tę przygotuje ogromnie starannie.

„Katja Tancerka" Śliczna ta operetka (premjera w poniedziałek w Teatrze Nowości) jest jednem z najlepszych dzieł Gilberta, który na rynku operetkowym ma swoją ustaloną sławę Najlepsza obsada i pomysłowość reżyserja Tatrzańskiego dają pełną gwarancję świetnej zabawy.

Przedstawienie popularne. W niedzielę 27 bm. o godz. 3 popoł. w Teatrze Wielkim Ansztyka „Kościuszko pod Racławicami" w 61 rocznicę powstania styczniowego. Przedstawienie poprzedzi przemówienie weterana powstańca p. Rafała Hirsza. Bilety do nabycia w Związku Teatrów i Chórów Włośc. ul. Mickiewicza 26 od 5 do 7 popoł. oraz w Księgarni Ludowej ul. Szajnochy 2. W dniu przedstawienia w kasie Teatru Wielkiego.

✱

TEATR WIELKI:

Sobota, 26 **stycznia o godz. 3** „Kościuszko pod Racławicami". Uroczyste przedstawienie dla młodzieży szkolnej, z powodu 100 rocznicy urodzin Anczyca poprzedzi przemówienie L. Benedyktowicza.

Sobota, 26 stycznia o godz. 7 „Madame Buterfly", gość. wyst. Szymanowskiej.

Niedziela 27 stycznia, o godz 3 „Kościuszko pod Racławicami. Uroczyste przedstawienie popularne z powodu 160 rocznicy urodzin Anczyca.

Niedziela, 27 stycznia o godz. 7 „Danton".

Poniedziałek, 27 stycznia o godz. „Lakme" ost. gość. wyst. Szymanowskiej.

Wtorek, 29 stycznia o godz 7 „Danton".

TEATR MAŁY:

Sobota, 26 stycznia o godzinie 7 „Dzwonek alarmowy".

Niedziela, 27 stycznia, o godzinie 7 „Dzwonek alarmowy"

Poniedziałek, 28 stycznia o godz. 7 „Dzwonek alarmowy".

TEATR NOWOŚCI:

Sobota, 26 stycznia, o godzinie 7

Niedziela, 27 stycznia, o godzinie 7 „Królowa Montmartru".

Poniedziałek, 28 stycznia o godz. 7 „Katja tancerka" operetka w 3 akt. Gilberta (premiera).



Z dnia 25 stycznia.

Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 25 stycznia.

(Kursa końcowe). N. Jork 579 trzy ósme, Londyn 24,48, Paryż 26,00. Wiedeń 0,0081,50, Praga 16,80½, Włochy 25,15, Belgja 23,50, Budapeszt 0,201, Helsingfors 14.40. Sofja 4,12½, Holandja 214 i trzy czwarte, Chrystjanja 80, Kopenhaga 94, Sztokholm 150, Hiszpanja 73 pięć smych, Berlin 0,137½, Belgrad 6,60, Ateny 11,50. (AW.)

GIEŁDA BERLIŃSKA.

Berlin, 25 stycznia.

N. Jork 4189500 do 4210500. Londyn 17705625 do 17794375. Paryż 189276 do 190224, Wiedeń 59301 do 61699. Praga 121695 do 122305. Włochy 182044 do 182953. Belgja 170576 do 171427. Szwajcarja 723636 do 727314, Holandja 1559100 do 1563900. (AW.)

Tendencja spokojna.

Giełda gdańska.

Gdańsk, 25 stycznia.

Warszawa 0,573 do 0,577. Marka polska 0,595 do 0,602, Dolary 5,9448. (AW.)

Giełda krakowska.

AKCJE KRAKOWSKIE w tys. mkp.

Bank Ziemski kred. 1300, Powszechny Kr. 400, Przemysłowy 2250, Tohan 1825, Arma 1800, Br. Rolniczy 550, Ćmielów 6300, Zieleniewski 54500, Cegielski 2500, Parowozy 2350, Trzeb. żelazo 3600 Pocisk 5500. Górka 83000, Siersza Górn. 28000, Elektrownia 1650, Tepege 15500, Polska Nafta 2800, Pokucie 1650, Krakus 6250, Chodorów 23750, Strug —.—, Syndykat Kosz. 725, Niemojowski 2600, Agrohemia —.—, Terropol 350, Pol. Glob 700, Żegluga 445. (AW.)

Tendencja słaba.

Obroty pozagiełdowe

Lwów, 25 stycznia

Wczoraj tendencja znacznie zniżkowa. Dolary ameryk. 10.100 tys. do 10 m. 150 tys., kanad. 9,200 do 9,500 tys.

Złoto: 20 kor. austr. 46 m. do 47 m., 20 frank. 41 do 42 m., 10 rublówki 62 m. do 63 m.

Srebro: kor. austr. 870 do 880 tys., 5 kor. 4,400 tys. do 4 i pół milj., floreny 2.200 tys. do 2,300 tys., ruble 3½ milj. do 3,600 tys.

Giełda zbożowa.

Lwów, 25. stycznia.

Na giełdzie w dalszym ciągu zastój, ogólny obrót zaledwie 40 ton. Transakcje w owsie i mące prowincjonalnej. — Podaż minimalna po wygórowanych cenach. Tendencja nadal zwyżkowa — usposobienie rezerwowane.

Sprostowanie: W notowaniu mąki dnia 24 bm. zaszła omyłka, ma być: Mąka pszenna 40% „0" 85,000.000, mąka

„Pamiętajcie o głodnych dzieciach".

Stagnacja i zniżka w dewizach i akcjach.

(Telefonem od naszego korespond.).

Warszawa, 25. stycznia.

(S) **Stagnacja na rynku dewizowym i efektowym przybrała w dniu dzisiejszym zwiększone rozmiary.** Kursa **akcji** obniżyły się skutkiem zwiększonej podaży a małego popytu. Dla przykładu podajemy kursa: Strachowice obniżyły się do 14 milj., Lilpopy do 2,300 tys., Węgiel do 19 milj., Cukier **do** 14 milj. Z papierów **małopolskich** Chodorów **spadł na** 22 milj. Parowozy na 2,100 tys., **Polski** Przemysł na 2,300, Zieleniewski **na** 55 do 57,500, Polski przemysł naftowy do 3,200, Ćmielów na 6 milj. itp. Dewizy również słabe. Z **miarodajnej** strony **przydzielano każda żądaną ilość po kursie wczorajszym tj. 9.950 za dolar. Z prowincji dochodzą wiadomości, według których dolary również bardzo słabe. W** Krakowie **robiono w N. Jorku po kursie 10 milj. W Bielsku i** Katowicach **również słabo.** Na ogół zatem stwierdzony od przeszło tygodnia stan zupełnego zastoju jeszcze się bardziej **uwydatnił** w dniu dzisiejszym.

---

pszenna 55% „1“ 67.000.000, mąka pszenna 70% „4“ 52,000.000, mąka żytnia 60% „0“ 70.000.000, mąka żytnia 70% „1“ 62,000.000 — wszystko ceny szac. bez

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 **41 do 42** m., Żyto małopolskie 58/69 ex **1923** r. 31 do 32 m., Jęczmień małopolski browarniany 24 do 25 m., Owies małopolski ex 1923 r. 26 do 27 m., Mąka pszenna 40 prc. „0“ 85 m., Mąka pszenna 55 prc. „1“ 67 m., Mąka pszenna 70% „4“ 52 m., Mąka żytnia 60% 70 m., Mąka żytnia 70% 62 m., Otręby pszenne netto bez worka 14 m., Otręby żytnie netto bez worka 13 m.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania. Ceny szacunkowe bez trans.

Giełda lwowska.

Kursa papierów dywidendowych na ogół na wysokości ostatnich notowań. Obroty większe niż w dniach poprzednich. Podaż przewyższa popyt.

W dziale nienotowanych nieco większe zainteresowanie dla akcji: Gazolina. Elektrownia n. S., Gazy.

Poza tem obroty małe.

Tendencja zniżkowa.

Usposobienie słabe.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Kursa w tysiącach:

A. B. Hipoteczny 3300, 34000 pisary 3000. Pokred. 540, 550. Przemysłowy 2500, 2600, 2550, 2475, 2525, 2500 Z. B. K 1450, 1400, 1475, 1470, 1460 1500. Browary 36500, 36750. Chodorów 25900, 26, 26500, 26750. 27. 26500 25750. Chybie 43, 42, setka 41, drobne 45. Cegielski 2700, 2800. 3000. Galota 1300 1310, 1325. Tohan 200 Wawel 1000. Nafta 2725, 2700. Rakszawa 19500 19250, 19000 Siersza elektryczna 1750, 1800, 1850, 1825. Tespy 29. 28500. 29. 29500. Ćmielów 7200 7300, 7500, 7000, 7250. Niemojowski 2775 2800. Ojkos 23750 24. 24250, 24500. Parowozy 2400, 2450. Siersza Górnicza 30000.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach:

Anna 3501 Akumulator 5100, 5300. Azot 2700, 2750. Bank Ziemian 200. 280 Biblioteka 4000. Brugger 5200, 5100. Elektr. n. Sanem 850, 900, 950. 980, 1000. 1050, 1100. Gazy 90000, 88000, 89000, 91000 Gazy zachodnie 62000, 63000 62500, 63000. **Gazolina 5000. 5200, 5300, 5400, 5350, 5400, 5450, 5500. Gazociągi 1400, 1375. Jaworzno 126000.** drobne 131000, 131500, 132000. Impex 150. Len 4800. Lesienice 10000, 9800, 9500, 9800. Lokomotywy 7750, Sooc. 7900. Nitrat 1500. Olkusz 3800. Radziwiłł 18000. Rucker-Höflinger 9000. Schon 410000. Szkło w Krośnie 8000. Terpentyna 1000. Zagłębie 1800, 1900. Węglówki 250, 220, nf. 205, 210.

Giełda warszawska.

Warszawa, 25. stycznia.

Notowania końcowe. Dolary St. Zj. 9950—10050. Franki szwajc. 1703—1707. Franki fr. 438. Franki złote 1915. Korony czeskie 281.

Belgja 400, 400. 402, 398. Holandja 3690. 3688, 500. Londyn 42100. 41750. Paryż, 446¼, 445, 441. Szwajcarja 1716, 1699. Wiedeń 140. 10, 140 Praga 286. 250, 286, 500. Włochy 433, 433 750. Bony 1,400, 1,500. 8% pożyczka 10.500, 10. Miljonówka 457. 420. Pożyczka dolarowa 6200, 6250.

AKCJE.

Bk dysk. warsz. 16,500. Bk handlowy 13,500, Bk dla handlu i przem. 4,200, Bk kred. warsz. 1,200, Bk małop. krak. 2,500 Cerata 690. Ekspl. soli potas. 27,500, Kijewski i Scholze 14,250. Puls 1.800, Spies i Syn 4.500. Wildt 800, Cukrownie: Chodorów 23,500, Czersk 3, Częstocice 9—11 m., Gosławice 4,600. Michałów 5,900, Warsz. Tow. fabr. cukru 16, Firlej 2,200, Łazy 500, Drzewn. przem. i handel 2 m., Warsz. Tow. kop. węgla 17—21, Cegielski Poznań 2.450. Fitzner i Gampner 30, Lenartowicz 540. Siła i światło 2,300, Przemysł leśny 600, Dźwignia 750, Lilpop, Rau i Loew. 2,800, Modrzejowskie zakł. 27 500—39, Ortwein i Krasiński 1,250, Ostrowieckie zakł. 41—37, Parowozy 2,600. Pocisk 5,300, Rohn i Zieliński 1,850, K. Rudzki i Ska 6, Starachowice 1—5 em. 15,250, Trzebinia 3.500, Ursus 3,950, Zieleniewski 55., Żyrardów 950—900, Belpol 225. Borkowski 3. Br. Jabłkowscy 710, Polbal 350, Skóry i garb. 300. Syndykat rolniczy 7,200. Żegluga 525, Ćmielów 6,500, Elektryczność 5,750, Pol. Tow. elektr. 700, Haberbusch 14,250, Fabr. pap. Klucze 4. Korek 25. Marynin 4,500. Pustelnik 3,500, Spirytus 12.250, Brown Bovery 380, Szumilin herbata 450.

Dział ekonomiczny.

POWODZENIE BONÓW PODATKOWYCH

Choć na razie znalazły się w obiegu tylko bony podatkowe, wartości 100 frank złot. mniejsze bowiem odcinki wykończone będą za dni kilka, zarówno w kasach skarbowych jak i w PKKP. i PKO. panuje ożywiony ruch nabywczy. — Również wszystkie poważniejsze banki zaopatrują się w bony podatkowe dla wygody swej klienteli i z własnej oczywiście przezorności. **Bony podatkowe** — jak się dowiadujemy — zaczynają **być przyjmowane przez kupców** jako należność **gotówkowa za towar.** Banki zaś zaczęły wydawać pożyczki w bonach. Pomyślny ten objaw odciąży znacznie markowy rynek pieniężny i zapobiegnie dającemu się ostatnio odczuwać brakowi gotowizny obrotowej. (AW).

*

Fuzja „Książnicy Polskiej“ z „Atlasem“.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy **„Książnicy Polskiej“**, akcyjnej spółki kartograficznej i wydawniczej we Lwowie w dniu 19 stycznia 1924 jednogłośnie uchwaliło fuzję z Akc. Spółką „Atlas“ we Lwowie. — W związku z fuzją uchwalono.

1. Zmienić dotychczasową firmę na **„Książnica-Atlas“** zjednoczone zakłady kartograficzne i wydawnicze Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych, Spółka akcyjna we Lwowie.

2. Podwyższyć **kapitał** zakładowy Spółki do wysokości Mp. 2,625 000.000 przez emisję 112 500 sztuk akcyj wartości nominalnej Mp 10.000.— każda. Część tych akcyj jest przeznaczona na wykupno akcy Akc. Ski „Atlas“, reszta zaś na inwestycje.

Przez zjednoczenie obu najpoważniejszych w Polsce instytucji zyskuje społeczeństwo silną konkurencję wobec zagranicy na polu przemysłu graficznego. Nazwiska osób kierujących dają wszelką gwarancję, że **„Książnica-Atlas“** stanie się pierwszorzędnem przedsiębiorstwem na polu wydawnictwa książek szkolnych i map.

*

Monopol tytoniowy na Kresach Wschodn.

Od dwóch lat istnieje w Polsce monopol tytoniowy, lecz skarb państwa nie miał dostatecznych środków na wykupienie fabryk prywatnych. W r. b. uruchomiono dwie fabryki rządowe, oraz kupiono jedną prywatną. Obecnie zaprowadzane są magazyny tytoniowe, zwłaszcza na Kresach Wschodnich i sieć hurtowni rejonowych. Przewidziany jest wykup fabryk prywatnych. Został wprowadzony zakaz siania tytoniu na własne potrzeby i sprzedawanie prywatnie. Taki stan w r. ub. był przyczyną, że państwo zamiast 300.000 kg. otrzymało tylko 200.000 kg. surowca krajowego, zaś popyt na wyroby tytoniowe zmniejszył się zwłaszcza na Kresach Wschodnich. Obecnie została zaostrzona kontrola zaś na rok 1924 preliminowana jest dostawa surowca krajowego w ilości miljona kg. Ogólne zapotrzebowanie tytoniu dla 8 fabryk rządowych wynosi w 1924 r. 4 500.000 kg., a 50,000.000 franków złotych.

*

USTAWA GÓRNICZA DLA CAŁEJ POLSKI.

Katowice. (Tel. wł. G. P.) Jak wiadomo w górnośląskiej części województwa śląskiego obowiązują jeszcze niemieckie ustawy górnicze. Organizacja przemysłu górniczego tzw. Związek górniczo-hutniczy w Katowicach wypracowały **nowy projekt ustawy górniczej,** która miałaby obowiązywać nietylko w górnośląskiej części województwa śląskiego, lecz na **całym obszarze Państwa Polskiego.** W ciągu przyszłego tygodnia odbędzie się w tej sprawie konferencja przedstawicieli centralnego rządu z przedstawicielami przemysłu, a rezultaty narad będą przedłożone Sejmowi.

*

CENY KAWY I HERBATY.

Sprawozdanie rynkowe Tow. Akc.

A. Wiatrak Gdańsk.

Za czas od 13—19 stycznia 1924.

Herbata: W ostatnim tygodniu rynek herbaty był stale mocny. Rynek **gdański** był nieco więcej ożywiony jak zwykle. Za tańsze gatunki herbat indyjskich z liściem pośredniejszym płacono mniej **więcej** 19 d „cif“ Gdańsk Wyborowe Jawa i Sumatra —Orange Peccoe ze składu w Gdańsku osiągły 32 3/4 do 34 d za lbs. angl.

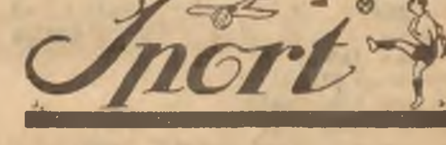
Kawa: Znaczny popyt w Niemczech. O ile popyt Kontynentu jeszcze dłuższy czas się podtrzyma i rynek londyński rozpocznie wyczerpane zapasy uzupełniać, wówczas dalsza zwyżka cen będzie nieuniknioną. — **Rynek gdański** wykazał w tym tygodniu większe ożywienie. Obrót był dość znaczny i ceny za lepsze gatunki podwyższyły się o 2 do 3 szylingów. Wyborowe myte Guatemala notuje się 27 do 29 dolarów Guatemala Maragogyp 32—36 dolarów za 50 kg. cyf. Gdańsk.

*

Stosowanie miar w hektarach (ha). Min. reform rolnych polecił'o podwładnym sobie urzędom, aby w korespondencji, wykazach, etc. obszary podawane były bezwzględnie w hektarach (ha).

*

Przemysł G. Śląska a podatek majątkowy. Na poczet podatku majątkowego wielki przemysł górnośląski wpłacił w zeszłym miesiącu w tutejszym oddziale PKKP na mocy umowy z ministerium skarbu dewizami: fr szwajc. 1.692 633.60, funt. szter. 135 415 19 6½ d amer. poż. dolarowa 5 839, florenów hol. 237 846, lirów włosk. 222 80, koron szwedzkich 216 344 30, koron duńskich 44.882.20, koron czeskich 7280.524.82, koron norweskich 30 000, co w przybliżeniu dało kwotę 6 201 700 fr. złotych.



POLSKI SPORT W CHAMOUNIX.

Z okazji 8-mej wszechświatowej Olimpiady rozegrane zostaną w Chamounix **wielkie igrzyska zimowe, zorganizowane** przez francuski komitet olimpijski. Zawody potrwają do 5 lutego, w którym to dniu nastąpi zamknięcie igrzysk, rozdanie nagród i kongres sportowy. Program obejmuje zawody łyżwiarskie, narciarskie, hockey, curling i boxiev. W 15. dniu zawodów tj. dnia 29 stycznia weźmie po raz pierwszy w igrzyskach udział ekspedycja polska w narciarskim drużynowym biegu wojskowym na przestrzeni 20 do 30 klm. ze strzelaniem.

Walne Zgromadzenie I. L. K. S. „Czarni“ odbędzie się w poniedziałek, 28 stycznia 1924 w szkole im. M. Kopernickiej przy ul. Zielonej o godz. 6 względnie 7. wieczorem.

W sobotę, dnia 26. bm. o godz. 7. wiecz. odbędzie się w lokalu I. K. S. „Pogoń“ zebranie członków sekcji lekkoatletycznej L. K. S. „Pogoń“. Na porządku dziennym sprawa programu lekko-atl. na rok 1924 i Walnego zgromadzenia klubu.

OGŁOSZENIA.

DNIA 3 lutego rozpoczyna się nowy **kurs** kroju i szycia „JOLANDA“, Staszica 8, boczna Chorążczyzny. 2925-7

Kupno, sprzedaż, zamiana

PORCELANĘ i SZKŁO antyczne kupuję. Zgłoszenia pod „Zbieracz“ do Administracji 2737-?

KASA Nr. 2. Wozy meblowe do sprzedania Wiadomość. Romanowicza 10, drzwi nr. 3. 2933

FORTEPIANY, PIANINA, Harmonje. Sprzedaż. Najem. Kupno. Zamiana. KAIM i Syn, Kopernika 16. 2613

Posady i prace

MŁODY, egzaminowany leśniczy, kawaler, z kilkuletnią praktyką, poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracji M. P. 2920

Mieszkania, lokale, sklepy

POSZUKUJĘ W ŚRÓDMIEŚCIU pokoju kawalerskiego, umeblowanego, z prawem używania fortepianu, za wysokiem wynagrodzeniem. Zgłoszenia pod „Koncertant“ do Administracji „Gazety Porannej“. 2936

LOKAL na biura dla większego przedsiębiorstwa sala 16 m. długości, 6 m. szerokości na I. piętrze zaraz do wynajęcia. Wiadomość w Dyrekcji Firmy P. Mikolasch i Ska od 11—1 przed poł. i od 5—7 wieczorem. 2935-3

Rozmaitości

PODAJE się do wiadomości, że książka wojskowa na nazwisko Maniczur Leon zgubiono, która się unieważnia. Leon Maniczur, Bełzec 2930

PRASY do siana poleca skład maszyn, Lwów, Krasickich 18 A 2895

Syndykat Rolniczy S. A

Lwów, pl. Marjacki 10

2915

kupuje

nasienie koniczyny czerwonej,

dostarcza

nasiona traw oryginal. duńskich.

Rozkład jazdy

pociągów pospiesznych i osobow.

ważny od 1. czerwca 1923 r.

Ze Lwowa odchodzą:

Piotrowice 3.35, 17.30, 19.30, 21.00
Warszawa 9.35+ 20.05+ (Rozwadów)
Warszawa 13.30, 23.10 przez Bełzec
Poznań 15.00+
Katowice 10.25+
Żywiec 8.20, 23.55
Rawa Ruska 21.15
Śniatyn 7.55, 9.45+, 19.55+, 23.00
Kołomyja 14.25, 17.25
Chodorów 11.50
Podwołoczyska 10.40+, 23.20
Tarnopol 6.06, 17.30
Równe 13.45, 22.40
Radziwiłłów 19.35
Grajewo 9.15 przez Sapieżankę
Kowel 19.20 przez Sapieżankę
Ławoczne 7.25, 16.55
Borysław 9.50+, 19.30, 23.25
Sianki 13.50
Sambor 7.10, 23.05
Chełm-Dęblin 8.55
Stojanów 7.40, 18.38
Podhajce 6.55, 16.20
Jaworów 8.30, 17.15

Do Lwowa przychodzą:

Piotrowice 5.30, 6.30, 8.10+, 16.45, 20.25
Warszawa 8.35+, 22.05+ (Rozwadów)
Warszawa 5.50, 16.55 przez Bełzec
Poznan 13.30+
Katowice 19.10+
Żywiec 9.45, 16.45
Rawa Ruska 7.30
Śniatyn 5.55, 9.10+, 17.00, 18.50+
Kołomyja 12.20, 22.10
Chodorów 7.20
Podwołoczyska 6.20 18.48+
Tarnopol 12.15, 20.50
Równe 6.50, 15.45
Radziwiłłów 9.10
Grajewo 22.10 przez Sapieżankę
Kowel 10.30
Ławoczne 6.50, 22.05
Borysław 10.05, 15.35, 18.20+
Sianki 10.45, 19.40
Sambor 7.35
Dęblin-Chełm 20.40
Stojanów 9.25, 19.15
Podhajce 8.45, 21.55
Jaworów 8.05, 20.20

Ze Lwowa-Łyczakowa:

Podhajce 7.37, 17.08
Winniki 5.45, 13.40, 18.27,

Do Lwowa-Łyczakowa:

Podhajce 8.16, 21.22
Winniki 7.11, 15.16, 19.33,

Ze Lwowa-Podzamcza:

Tarnopol 6.27, 17.58
Podhajce 7.10, 16.35
Stojanów 7.56, 18.58
Grajewo 9.34 przez Sapieżankę
Podwołoczyska 10.55+, 23.32, 23.47
Równe 14.07, 23.04
Kowel 19.39 przez Sapieżankę
Radziwiłłów 19.57
Lwowa 6.06, 6.36, 8.33, 8.56, 9.13 10.18, 12.01
Lwowa 15.31, 18.33+, 19.03, 20.36, 21.13, 21.58.

Do Lwowa-Podzamcza:

Podwołoczyska 5.56, 18.28+
Równe 6.25, 15.22
Podhajce 8.30, 21.38
Radziwiłłów 8.51
Stojanów 9.08, 18.56
Kowel 10.04 przez Sapieżankę
Tarnopol 11.55, 20.33
Grajewo 21.50 przez Sapieżankę

Ze Lwowa-Kleparowa:

Warszawa 9.06, 13.37, 23.16 (Bełzec)
Jaworów 8.38, 17.23
Rawa Ruska 21.21
do Warszawa 9.00, 13.35, 23.15
do Rawa Ruska 21.20
do Jaworów 8.36
do Janów 14.06

Do Lwowa-Kleparowa:

Warszawa 5.43, 16.49, 20.30 (Bełzec)
Rawa Ruska 7.23
Jaworów 7.57, 20.12

Objaśnienie znaków:

+ Pociąg pospieszny

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 5 gr., w nadesłanem 13 gr.: po kronice 15 gr., w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd.) 18 gr. na pierwszej stronie 20 gr. za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 3 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 4 gr., matrymonialne, korespondencje prywatne 5 gr., dla poszukujących pracy 2 gr., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 120 zł. pol., 1 cała strona w części tekstowej 200 zł. pol.. cała strona pod nagłówkiem 240 zł. pol. Ogłoszenie zamiejscowe o 30% drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 5,400.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 6,000.000 Mk. — Za granicą 6.500.000 Mk.